

Najciekawsze
znajomości
w Internecie

Wejdź teraz
na CZAT!

naszemiasto.pl

partner wp.pl

Dziennik Malborski

Dziennik
Bałtycki

nr 25 (322) / indeks 350028 piątek 18 czerwca 2004 r.

MALBORK / NOWY STAW / STARE POLE / MIŁORADZ / LICHNOWY /
LISEWO MALBORSKIE

Najnowsze
wiadomości
z Twojego miasta

malbork.naszemiasto.pl
partner wp.pl

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Malbork. Los rodziny w rękach komisji mieszkaniowej

NA ULICY?



12 **Złot. Maltrop 2004**

W Malborku rusza szósta edycja zlotu samochodów terenowych, popularnie nazywana Maltropem. W tegorocznych zmaganiach wystartują ekipy z całego kraju, m. in. Trójmiasta, Katowic i Warszawy.



6 **Książka. Malbork na kartach**

Dostępna jest już najnowsza pozycja autorstwa Wiesława Jedlińskiego. Mowa o trzecim tomie historii miasta zatytułowanym „Kronika Malborka XX wieku 1901 – 2000”. Jej promocja odbyła się w Karwanie.



P R O M O C J A

**Mistrzostwa
Europy
w Piłce Nożnej Euro 2004**
PORTUGAL

**TRZY
SPECJALNE
STRONY**
**codziennie
relacje z mistrzostw
w Dzienniku**



- własne korespondencje
- aktualne wyniki
- wywiady

R E K L A M A

**MIX
korzyści**
80 gr z VAT
nie stacjonarny

Telefon na kartę za 1 zł

- Połączenie samych korzyści.
- Pełna kontrola kosztów i markowe telefony od 1 zł.
- Bez abonamentu, bez rachunku.
- Nie stacjonarny tylko 80 gr z VAT za minutę.

**COLTEX
DAKAR** www.coltex.plusgsm.pl **mixPlus**

Malbork
ul. Mickiewicza 84
tel. (0-55) 272-20-96

Malbork
ul. Kościuszki 53
tel. (055) 273-45-85

Na początku kwietnia br. opisaliśmy sprawę Katarzyny Pełki, która wraz z dwojgiem małych dzieci (Kinga ma 4,5 roku, Kamil, który nie słyszy – 7) została wyrzucona z mieszkania należącego do Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Przypomnijmy, bezpośrednim powodem eksmisji był fakt, że jej eksmąż (były wojskowy) sam wypowiedział stosunek służbowy, został zwolniony i przeniesiony do rezerwy, w związku z czym nie zachował prawa do stałej kwatery służbowej. Eksmisji dokonano bez wyroku sądu.

Poinformowany o tym wiceburmistrz Mieczysław Roeding obiecał wówczas przyznać lokalu zastępczego. Czekać nań, pani Katarzyna zaopiekowała się mieszkaniem, którego właściciele wyjechali, pozostawiając jej klucze do końca czerwca.

Jak poradził wiceburmistrz, złożyłam w Urzędzie Miasta wniosek o przydział mieszkania socjalnego. Odwołałam się również do Prokuratury Garnizonowej w Gdyni, do której wysłałam doniesienie o popełnieniu przestępstwa, a konkretnie o przekroczeniu prawa przez dyrektora Wojskowej Agencji Mieszkaniowej – mówi Katarzyna Pełka.

W żandarmerii wojskowej została przesłuchana, jednak po miesiącu dostała odpowiedź z odmową wszczęcia śledztwa.

Minęły prawie dwa miesiące od złożenia w Urzędzie Miasta wniosku o przydział lokalu – kontynuuje pani Katarzyna.

7 czerwca goniec przyniósł pismo, które odebrała jej matka. Nosiło datę 13 maja. Dlaczego droga z urzędu na ul. Targową zajęła aż 26 dni? Przeczytała w nim, że wniosek został rozpatrzony negatywnie, ponieważ nie spełniała jednego z wymo-



Czy Katarzyna Pełka z kilkuletnimi dziećmi po raz drugi znajdzie się na bruku? Tak wyglądała rodzina tuż po eksmisji, jaka odbyła się 2 kwietnia.

Fot. Aleksander Winter

gów, jakim jest dochód. Został przekroczony o... 13,25 zł.

Poszła do wiceburmistrza Roedinga.

Wcześniej obiecał nam przydzielenie lokalu zastępczego. Teraz zmienił zdanie. Dodał, że miał przeze mnie nieprzyjemności – mówi Katarzyna Pełka. – I poradził napisać odwołanie. Komisja zajmująca się mieszkaniami uwzględni być może moją wyjątkową sytuację i zostaną wpisana na koniec kolejki oczekujących na mieszkanie socjalne. Tak mogę czekać

w nieskończoność, a 1 lipca się zbliża. Przyjeżdżają właściciele mieszkania. Może dojdzie do tego, że będę zmuszona zamieszkać z dziećmi pod urzędem – żali się Katarzyna Pełka. – Dlaczego burmistrz nie odpowiada za swoje słowa?

Ale Mieczysław Roeding prostuje:

Obiecałem swoją pomoc i nadal to podtrzymuję. Jednak burmistrz Wilk nie może samodzielnie przydzielić w tym mieście mieszkania poza kolejnością. To są kompetencje komisji mieszkaniowej, w której zasiadają

radni. Faktycznie jest tak, że pani Pełka przekroczyła kryterium dochodowe i nie powinna otrzymać od nas lokalu komunalnego. Ale zdaję sobie sprawę, że to wyjątkowa sytuacja, o czym zamierzam przekonywać członków komisji.

W chwili zamykania numeru nie udało nam się ustalić, czy losy rodziny Katarzyny Pełki zmieknęły serca przydzielającym mieszkania.

Joanna Nakonieczny
Anna Gradowska

Nowy Staw. Będzie mniej miodu Za zimno pszczołom

Rzepak kwitł w tym sezonie pięknie. Zwoleńnicy miodu rzepakowego zacierały ręce. Miód jest przecież dobry dla tych, którzy mają kłopoty z sercem i układem oddechowym. Okazuje się jednak, że nie jest tak różowo.

– Miodu rzepakowego może być nawet o 60 proc. mniej. Powodem jest zimny maj. Pszczoły nie wylatywały z ula, bo było za zimno. Zebrały mniej nektaru. Teraz rzepak okwita, mam nadzieję, że kwitnący kminek zrekompensuje straty – mówi Henryk Mierzyński, przewodniczący koła pszczelarzy w gm. Nowy Staw.

Uważa również, że cena miodu może wzrosnąć. Tym bardziej, że specjaliści prognozują, iż kwitnienie lip będzie słabe ze względu na zbyt niskie temperatury w maju i na początku czerwca.

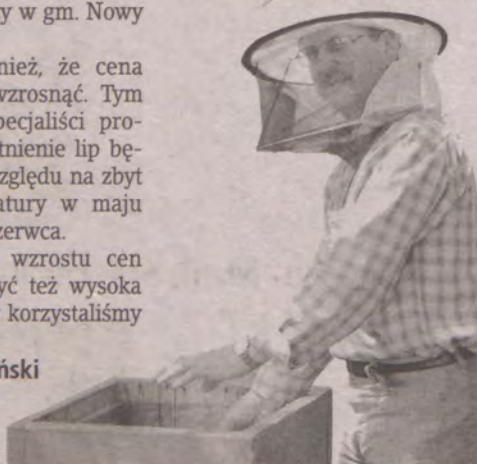
– Powodem wzrostu cen miodu może być też wysoka cena cukru. My korzystaliśmy

z pomocy Agencji Rynku Rolnego. Umożliwiła nam ona zakup cukru po 1,5 zł. Jaka będzie pomoc państwa w przyszłym roku, jeszcze nie wiem – mówi Mierzyński. – W związku z wejściem do UE musimy dostosować technologię produkcji miodu do warunków unijnych. To wymaga pieniędzy. Gdy minie okres przejściowy w 2006 roku, będzie wiadomo, ile pszczelarzy produkować będzie na rynek, a ile na własne potrzeby. W naszym kole jest teraz 16 bartników, ile będzie za dwa lata zobaczymy.

Grażyna Wosińska

Henryk Mierzyński
podczas pracy
w pasiece.

Fot. Henryk Jankowski



Podpatrzone

Wysypisko na przekór



Obrzeża Malborka. Polna droga, gdzieś między jednym osiedlem (Południe) a drugim (Czwartaki). Ptaki śpiewają, zieleni natury cieszy oczy, nie opodal widać małe oczko wodne. Tak blisko, a zarazem tak daleko od cywilizacji. Byłaby prawdziwa sielanka, gdyby nie drobny szczegół...

Wysypisko śmieci przy znaku zakazującym ich składowania. Najwyraźniej nie wszystkim troska o dobry wizerunek miasta leży na sercu. A szkoda, bo takich miejsc nam brakuje. Zastanawia jedno, analogicznie do słynnej zagadki o jajku i kurze, co było pierwsze: śmieci czy znak dotyczący zakazu śmiecenia? Jeśli to pierwsze, to chwala temu kto go postawił, tylko dlaczego przy okazji nie posprzątał? A może to znak prowokuje, aby robić z tego uroczego miejsca wysypisko?

Fot. Aleksander Winter

Liczba tygodnia

25 486

turystów

od 4 do 12 czerwca obejrzało nowo otwartą wystawę w Muzeum Zamkowym „Blask renesansu w średniowiecznym zamku. Sztuka użytkowa i dekoracyjna XV-XVI wieku ze zbiorów Państwowego Ermitażu w Sankt Petersburgu”.

O tym się mówi. Przewodnicy świętują (pod patronatem „DB”)

Pół tysiąca medali

Pięćset sztuk pamiątkowych medali przygotowano z okazji jubileuszu 50-lecia Koła Przewodników Malborskich. Autorem projektu jest Tomasz Olkowski. Zostały one wykonane w Centrum Kształcenia Praktycznego ze specjalnego stopu. Na jednej stronie widnieje napis dotyczący jubileuszu, na drugiej zaś – „amor meus castrum” (zamek moją miłością), czyli jak mówi prezes KPM – cała idea ich działalności.

– Ten pamiątkowy medal otrzymają byli członkowie naszego koła, ponadto honorowi goście i osoby, które wspierają nas od lat. Wręczymy je podczas jubileuszowego sympozjum – mówi Jerzy Kapejewski, prezes koła.

Obchody rozpoczną się już za tydzień, tymczasem trwają ostatnie przygotowania.

– Mamy dużo pracy, gdyż spodziewamy się około 300 gości z całego kraju, m. in. Krakowa, Lublina i Rzeszowa. Za pośrednictwem wieloletniego przewodnika Arkadiusza Binnebesela skierowaliśmy też zaproszenie do wielkiego mistrza przebywającego w Wiedniu – wy-

jaśnia prezes. – Spodziewamy się także prof. Henryka Samsonowicza, który zabierze głos podczas sympozjum.

A później będzie biesiada, nocne zwiedzanie zamku oraz wycieczka krajoznawcza. Wszystko po to, aby przewodnicy mogli wspominać dawne czasy, podzielić się uwagami i wymienić doświadczeniami.

– Pamiątkowe medale otrzymają, m. in. byli członkowie koła oraz honorowi goście – mówi Jerzy Kapejewski, prezes koła.

Fot. Aleksander Winter



Kilka słów

Koło Przewodników Malborskich działa od 8 kwietnia 1954 roku. Obecnie jest jednym z największych stowarzyszeń przewodnickich w Polsce, liczącym 200 członków. Ponad 60 proc. spośród nich posiada dyplomy wyższych uczelni. Są to, m. in. nauczyciele, ekonomiści, prawnicy, inżynierowie i urzędnicy. Celem działalności koła jest zapewnienie jak najlepszej, w pełni profesjonalnej obsługi turystów przybywających do Malborka i w okolice. Do zakresu oferowanych usług należy prowadzenie obsługi wycieczek i turystów indywidualnych po Muzeum Zamkowym, po zabytkach miasta, Żuławach, województwie pomorskim i regionie elbląskim.

Pielgrzymka. Z Malborka do Rzymu

Podróż ze św. Antonim

Wyjazdy turystyczne do Rzymu zdarzają się często, ale specjalnie na kanonizację – rzadziej. Lucyna Radziwiłłowicz z Malborka pojechała, aby zobaczyć jak Jan Paweł II wynosi na ołtarze Alojzego Oriona.

– Ta postać jest mi bliska, ponieważ jest założycielem zakonu, który prowadzi naszą parafię. Uroczystość odbywała się na placu Świętego Piotra. Nie zapomnę reakcji zakonnic z Afryki. Gdy ogłoszono kanonizację stały na krzesła, krzyczały i pisały. Zdziwiło mnie, że z radości nawet tańczyły – wspomina. – Byłam dumna, że nasi parafialni kapłani są orionistami. Św. Orione był przychylny Polakom, publicznie wyrażał sprzeciw wobec agresji Niemiec na Polskę w 1939 roku. Nad jego łóżkiem wisiła polska flaga.

Pani Lucyna spotkała się z życzliwością Włochów.

– Gdy wenejanka dowiedziała się, że jestem z kraju Papieża, bez przerwy powtarzała „il Papa Pollaco”. Obiecała, że przyjedzie do Mal-



Lucyna Radziwiłłowicz (z prawej) z ożywieniem opowiada Felicji Kryspin o pielgrzymce do Rzymu.

Fot. Aleksander Winter

borka, by zobaczyć zamek – opowiada Radziwiłłowicz.

Podczas zwiedzania Monte Cassino rozmawiała z kombatantami, którzy zdobywali wzgórze w 1944 roku.

– Przyjechali z Krakowa. Podziwiam ich odwagę. Gdy jechałam autokarem patrząc w dół miałam duszę na ramieniu. Obserwując wzgórze serce zamierało mi na myśl, że nasi chłopcy walczyli właśnie tutaj. Ginęli najczęściej młodzi, 20-, 25-letni – mówi Lucyna Radziwiłłowicz. –

Modliliśmy się podczas mszy św. polowej za bohaterów Monte Cassino. Na płycie nagrobnej złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze.

Pielgrzymka przebiegała bez zakłóceń.

– Wszystko dzięki temu, że miałam jak podczas każdej podróży figurkę św. Antoniego Padewskiego. Uchronił mnie od zgubienia się podczas wycieczki i „posiania” paszportu lub pieniędzy – mówi Lucyna Radziwiłłowicz. (G. W.)

Zderzenia

Jeść OK

Feliks Mikos,
emeryt z Nowego
Stawu

– Pamiętam czasy, kiedy w sklepach wszystkiego brakowało. Podstawowe artykuły dostawało się po znajomości. Teraz jest bardzo duży wybór produktów. Poza tym cieszę się, że nasz kraj dostał szansę rozwoju, poprzez wstąpienie do Unii Europejskiej. Byłem trzy razy na Zachodzie. Brakuje nam tamtejszego poczucia stabilizacji życiowej. Myślę, że powoli to się będzie zmieniać.



Niedobrze

Tomasz Molasy,

uczeń ze Starego Pola
– W Malborku jest za mało, jak na miejscowość turystyczną, kawiarenek. Brakuje również masowych imprez. Mogłaby powstać uczelnia wyższa ze stacjonarnym trybem nauczania. Na zachodzie miasteczka akademickie często znajdują się w niedużych miastach. (morri-



Wyczytane. Ze starożytności

To Grecy! To Grecy!

Zadziwiło nas ostatnio zaproszenie na konferencję w Starym Polu, jakie otrzymała nasza redakcja. Jej organizatorzy chcą propagować wśród Żuławian uprawę wierzby energetycznej. Ale żeby od razu powoływać się na starożytnych?

„Wszystko się zmienia.” – zaczął górnolotnie Zbigniew Czyż, prezes Stowarzyszenia Agroenergia. Dalej wcale nie spuścił z tonu (pisownię zachowujemy oryginalną – przyp. red.): „Pantarei – wszystko płynie mówili Starożytni Rzymianie. Tak na przestrzeni wieków zmienia się rolnictwo.”

Wedle naszej wiedzy, sformułowanie „panta rhei” pochodzi z języka greckiego i jest przypisywane Heraklitowi. Na wszelki wypadek życzymy rolnictwu ewolucji w dobrym kierunku, bo owa zmienność, zawarta w greckim cytacie, może oznaczać, że wszystko

Dziennik
Malborski

Staly dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”

Szef oddziału: Małgorzata Grosicka



ISSN 0137/9062

REDAKCJA MALBORK

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego”

Malbork, ul. Kościuski 5,

tel. (055) 270 23 01

Sekretariat wydania - Malbork, tel. 270 23 00

REDAKCJA GDANSK

Redaktor naczelny: Maciej Siemieda, tel. 300 33 00

Zygned. naczelny: Marcin Dybik, 3003 304

Maciej Wolski, tel. 3003 305

Mariusz Samicki, 685 47 20

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66,

300-32-10 fax 300-32-13

Gdynia, ul. Starowiejska 17/2

tel. (058) 660 65 20 do 33

Gdynia, ul. Świętojańska 141 B

tel./fax (058) 622 74 79

Malbork, ul. Kościuski 5

tel. (055) 270 23 14

270 23 15

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezes: Krzysztof Kuja

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.

Oddział Prasa Bałtycka

ul. Połężna 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703

Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 30 03 128

Malbork. Jak wyglądała niedziela wyborcza

Słaba frekwencja



Albina Chrostowska i Regina Pomian, członkinie Obwodowej Komisji Wyborczej nr 12 „gościły” w swoim lokalu malborskich VIP-ów.

Fot. Aleksander Winter

Podczas wyborów do Parlamentu na terenie Malborka można było oddać głos w jednej z 23 obwodowych komisji wyborczych (z czego dwie dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych).

Szanse oddania głosu miały również osoby przebywające w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej, Zakładzie Karnym i Domu Pomocy Społecznej. – Zainteresowanie wyborami było słabe. Zaledwie 8 osób spośród 110 uprawnionych zdecydowało się oddać swój głos – mówi Bernadetta Dźwieńka, członek Obwodowej Komisji Wyborczej

nr 23 z siedzibą w malborskim szpitalu. Frekwencja w pozostałych komisjach była lepsza. – Kandydatów do Parlamentu Europejskiego wybrało 19 procent malborszczyków z prawem głosu (a takich było 31 103 – przyp. red.) – informuje Piotr Szwedowski, sekretarz miasta. Skąd tak duża absencja? – To pierwsze wybory, w których nie wzięło udziału. Jestem zniechęcona tym, co się dzieje na polskiej scenie politycznej. Nie wierzę już nawet w słowa polityków, którym jeszcze do niedawna ufałam – skarży się Franciszka Sulikowska, emerytka z Malborka. Jednak ci, którzy zdecydowali się pójść do

urny, tanio swojego głosu „nie sprzedali”. – Osoba, która będzie reprezentować nasz kraj w parlamencie Europejskim powinna posiadać wykształcenie wyższe i znać języki obce. Musi to być doświadczony polityk, który do tej pory dał się poznać jako osoba uczciwa. Swoją głowę oddałam na kandydata, który w największym stopniu spełnia te oczekiwania – zdradza Katarzyna Prądkówna, księgową z Malborka.

Większe zainteresowanie tym wydarzeniem wykazały osoby starsze.

– Widać, że są zorientowani w temacie, bo nie mają problemów przy wypełnianiu kart wyborczych – mówi

Teresa Lewandowska, przewodnicząca OKW nr 10.

O tym, kto ze 132 kandydatów z województwa pomorskiego będzie w gronie 54 polskich eurodeputowanych decydowały również malborskie VIP-y. W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 12, z siedzibą w Gimnazjum nr 1 głosowali: Jan Tadeusz Wilk – burmistrz, Mieczysław Roeding – wiceburmistrz i posłanka SLD – Małgorzata Ostrowska.

– Ten dzień przebiegł bardzo spokojnie. W żadnej z komisji nie doszło do incydentów – informuje Bożena Borzych, pełnomocnik wyborczy miasta Malborka.

Agnieszka Jaroszevska

W liczbach

Frekwencja w gminach: Miłoradz – 15 proc., Stare Pole – 16,5 proc., Malbork – 12,18 proc. Lichnowy – 15,07 proc. i Nowy Staw – 16,63 proc. We wszystkich gminach głosowano podobnie. W większości na I miejscu – Samoobrona, II – Platforma Obywatelska i III – Liga Polskich Rodzin. W Starym Polu niewiele brakowało, a PO zdobyła w tej gminie palmę pierwszeństwa. Zabrakło tylko 4 głosów. Samoobrona najbardziej popularna jest w gminie Miłoradz, gdzie głosowało na nią 31 proc. wyborców. PSL najbardziej popularne jest w Lichnowach. Poparło to ugrupowanie 23,3 proc.

Malbork. Dążą do rozwoju turystyki

Z zamku inaczej

Władze miasta postanowiły zorganizować seminarium, promujące nieopowiadane walory Malborka i ich potencjalny wpływ na rozwój turystyki w Pomorskiem. Okazją była wizyta radnych samorządu wojewódzkiego.

– Jesteśmy nietypowym miastem, bo na co dzień jest nas, mieszkańców, 40 tys., ale rocznie odwiedza nas nawet 700 tys. gości. Nasze drzwi przed wszystkimi stoją otworem – burmistrz Jan Tadeusz Wilk zachował się jak prawdziwy gospodarz.

Ale okazuje się, że wyobrażenia urzędników o branży turystycznej nie zawsze są zbieżne z poglądami jej przedstawicieli. Wspomniał o tym Marek

Stokowski z Muzeum Zamkowego w Malborku.

– Przede wszystkim należałoby poprawić stan bezpieczeństwa w okolicach zamku – zwrócił wódczom uwagę kustosz.

Wytknął też inne mankamenty, z jakimi można się spotkać w sąsiedztwie warowni: można zostać oplutym przez wyrostków stojących na mostku, nie mówiąc o kompromitującym smrodzie z oczyszczalni, za który turyści nie płacą. Malborscy władze chcą poszerzyć strefę atrakcyjności turystycznej miasta. W pierścieniu okalającym zamek miałyby powstać obiekty służące wydłużeniu pobytu gości. Czy się to powiedzie, zależy m. in. od skutecznej batalii o unijne fundusze.

(AMG)

Z tygodnia. Uroczystości na lotnisku

Irak, film i Malbork

Na lotnisku w Królewie Malb. w poniedziałek wylądował samolot z ciałami polskich żołnierzy, którzy zginęli w Iraku, podczas likwidowania magazynu broni w Suwajrze. Na st. kaprala Tomasza Krygla z 12 Brygady Zmechanizowanej w Szczecinie i st. szer. Andrzeja Zielke z 16 batalionu remontowego w Elblągu czekały rodziny, oficjele wojskowi i dziennikarze z ogólnopolskich i lokalnych mediów.

Samolot, startujący z bazy niemieckiej w Rammstein, wylądował w Królewie Malb. z sześciogodzinnym

opóźnieniem. Na pokładzie była też trumna z ciałem Olafsa Baumanisa, pierwszego Łotysza, który zginął w Iraku. Uroczystości filmowali m. in. Jan Bujalski i Marian Wójtowicz, byli żołnierze 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej w Elblągu. Andrzej Zielke, pośmiertnie awansowany ze stopnia starszego szeregowca na kaprala, będzie bohaterem ich filmu dokumentalnego. Przygotowują go na XVII Ogólnopolski Przegląd Filmów Amatorskich Wojska Polskiego, który odbędzie się w listopadzie w Malborku.

(morrigan)

Stare Pole. Na targi rolne

Chleb z pieca

Jutro do Regionalnego Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Starym Polu przybędą tłumy. Wszystko po to, by zwiedzić XI Żuławskie Targi Rolne. Przyjedzie ponad 50 wystawców. Będzie co oglądać: maszyny, urządzenia i narzędzia rolnicze, samochody dostawcze i osobowe, rzeźby ludowe oraz wilklinowe cuda. Organizatorzy przygotowali atrakcje nie tylko dla rolników. Spragnieni kontaktu z gwiazdami posłuchają z przyjemnością Zbigniewa Wodeckiego. Wielbiciele żołnierskiego życia na pewno zwiedzą wystawę sprzętu wojskowego i mundurów, także tych, które noszą nasi żołnierze w Iraku.

– Będzie możliwość spróbowania i kupienia ciepłego chleba prosto z piekarni wojskowej – zaprasza Włodzisław Sawirski, komisarz targów.

Warta obejrzenia jest także V Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych.

– Hodowcy zaprezentują 20 koni, tyleż trzody chlewnej i 25 sztuk bydła mlecznego i mięsnego. Co ciekawe, w tym roku znacznie więcej będzie świń rasy wysokomiesnej Pietrain – mówi Czesław Wirkiewicz, komisarz V RWZH.

Kto jeszcze nie zaplanował urlopu, ma szansę spędzić go w gospodarstwie agroturystycznym. Ich właściciele będą proponować wakacje w ciszy i spokoju. Sprawdzić będzie można jak smakują regionalne dania serwowane w przez wiejskie gospodarstwa. Pszczelarze poczęstują miodem z tegorocznych zbiorów. Rzepakowcy powinni spróbować osoby chore na serce i mające kłopoty z układem oddechowym.

Patronat medialny nad targami objął „Dziennik Bałtycki”. Jednym z współorganizatorów jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Podczas targów w stoisku „Dziennika” będzie można otrzymać bezpłatny dodatek o targach ze szczegółowym programem.

(G. W.)

POD NASZYM
Dziennik
Bałtycki
PATRONATEM

TEB Edukacja

Szkoły policealne

wpisowe 0 zł.
Tylko do 19 lipca
niższe czesne!

- Technik Informatyk
- Informatyka i Internet
- Grafika komputerowa
- Administrator sieci
- Informatyczna obsługa przedsiębiorstw
- Język angielski, niemiecki
- Gospodarka Unii Europejskiej
- Administracja i prawo UE, Technik BHP
- Międzynarodowe systemy jakości
- Logistyka i transport międzynarodowy
- Technik obsługi turystycznej
- Technik hotelarstwa
- Technik organizacji usług gastronomicznych
- Technik rachunkowości
- Technik organizacji reklamy
- Dekorator wnętrz
- Terapeuta zajęciowy
- Sekretarka - asystentka
- Podstawy psychologii i socjologii
- Technik usług kosmetycznych
- Dietetyk, Instruktor fitness, Masaż, Wizaż

Certyfikaty międzynarodowe:

Microsoft IT Academy Program

TELIC The European Language Certificate Communication & Competence

Novell

ZADZWOŃ PO BEZPŁATNY INFORMATOR
GDYNIA, ul. Starowiejska 45 (II p. pok. 206), tel. (58) 781 93 81
Gdańsk, ul. Heweliusza 11 (XV p. pok. 5), tel. (58) 321 71 21
Ślupsk, ul. Grottera 13, tel. (59) 843 92 06, (Budynek IV LO)

SKODA - CZĘŚCI
FAVORIT, FELICJA, FABIA, OCTAWIA
105, 120
akcesoria, akumulatory, haki holownicze,
układy wydechowe
MOTOR - HAND Malbork
ul. Plac Słowiański 9 (vis-à-vis wieży ciśnień)
tel. (055) 272-65-82

**REWELACYJNA
BLACHODACHÓWKA Z KRAKOWA**

celbis **BLACH PROFIL 2**
PRODUCENT BLACH PROFILOWANYCH

POKRYCIA DACHOWE
→dachówki ceramiczne, cementowe
→akcesoria, orynnowanie, itp

KUP TERAZ NA RATY
łatwe do spłaty
od 21,99 PLN
+7% VAT/1m²
0,5 mm

ZAOSZCZEDZISZ 15%*
*od 1 maja VAT 22%

Malbork, ul. Koszykowa 1
0(55) 273 4 888
www.celbis.pl

POMIAR KOSZTORYS - GRATIS !!!

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



Specjalnie dla was

Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu.

Nasze pytanie: **Kiedy rozpoczyna się kalendarzowe lato?** Na odpowiedzi czekamy do 8 lipca 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Graj i wygrywaj

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną. W tym miesiącu jest nią kino domowe! Takiej okazji nie można przegapić. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać do naszego Biura Konkursów. W gazecie znajdziesz także korzystną ofertę rabatową partnerów Klubu Prenumeratora. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza – to tylko niektóre propozycje.

Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca!

Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową – „Dziennika Bałtyckiego” – skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.



Wyjeżdżasz

- zawięz prenumeratę

Jeżeli posiadasz prenumeratę domową, czyli otrzymujesz „Dziennik” przed godz. 8, masz możliwość zawieszenia dostawy prenumeraty. Zawieszenie jest bardzo przydatne, jeżeli właśnie wyjeżdżasz na kilka dni i nikogo nie będzie w domu. Warunkiem zawieszenia jest zgłoszenie telefoniczne pod nr. 0 800 15 00 26 na 3 dni robocze przed terminem zawieszenia.

R E K L A M A

Szkoła

Ze szkół. Nadanie imienia malborskiemu gimnazjum

Wybrali królową

W prawdziwej historycznej scenarii odbyła się uroczystość

nadania imienia Gimnazjum nr 2 w Malborku. Patronką szkoły została królowa Jadwiga i to jej osoba była pretekstem do przygotowania wspaniałego przedstawienia z udziałem młodzieży, która wystąpiła w strojach stylizowanych na historyczne. Niektórzy z zaproszonych gości szepotali, że przez chwilę poczuł się, jak na królewskim dworze. Złaskza gdy przechodzili korytarzami przekształconymi w stylowe wnętrza, a później znaleźli się w sali sportowej wyglądającej jak sala tronowa. To naprawdę robiło wrażenie.

Jednak przed tą inscenizacją odbyła się część oficjalna, podczas której przedstawiciele rodziców przekazali na ręce dyrektora gimnazjum Stanisławy Kowalskiej ufundowany przez siebie sztandar. Nie zabrakło symbolicznego wbijania gwoździ i ślubowania, odsłonięto też



Podczas uroczystości odbyło się uroczyste ślubowanie.

tablicę przed wejściem do szkoły.

Na tablicy ważnych wydarzeń z życia gimnazjum pojawi się zatem nowa data, a na jednej ze ścian zawieszono portret Jadwigi.

– To ważny dzień w życiu naszej społeczności, który zapisze się w historii placówki. Czekaliśmy na niego pięć lat. Wówczas w Gimnazjum nr 2 zabrzmiał pierwszy dzwonek, a my

już chcieliśmy mieć patrona. Dziś możemy powiedzieć, że nasze życzenie się spełniło – mówi Stanisława Kowalska, dyrektor Gimnazjum nr 2.

W uroczystościach udział wzięła społeczność szkolna, ponadto przedstawiciele i dyrektorzy malborskich szkół oraz zaproszeni goście. Na tych, którzy przyczynili się do tego ważnego wydarzenia, przygotowano specjalne wyróżnienia i podziękowania.

Gimnazjum nr 2 jest pierwszym w mieście, które może pochwalić się swoim patronem. Jako drugie imię otrzyma Gim. 3, a później Gim. 1, oba dopiero po wakacjach.

Joanna

Kutakowska

Zdjęcia: Aleksander Winter

O patronce

Jadwiga Andegaweńska (1374-1399). Córka Ludwika Węgierskiego. W 1384 r. możnowładcy polscy zażądali jej przybycia do Polski z Węgier i w tym roku została koronowana. Na podstawie umowy zawartej w Krewie w 1385 r., wielki książę litewski Władysław Jagiełło przyjął wraz z braćmi i całą Litwą chrześcijaństwo w obrządku łacińskim i poślubił Jadwigę. Gotowość do podporządkowania swego życia realizacji celów państwowych przyczyniła się do wielkiej sympatii i szacunku, jakim cieszyła się ta królowa. Jadwiga odnowiła Akademię Krakowską i na jej rzecz zapisała swój majątek osobisty.



W stylizowanych na historyczne strojach wystąpili Marek Marcinkowski i Marcelina Zawadzka.

To się chwali. Zwyciężył w zastępstwie koleżanki

Spec od gotyckich zamków

Bartosz Wasilewski, uczeń Gimnazjum nr 3 w Malborku, zwyciężył w centralnym etapie konkursu „Wiedzy o Polskich Zamkach Gotyckich”, w kategorii szkół gimnazjalnych. Zmagania odbyły się w komnatach nidzickiego zamku.

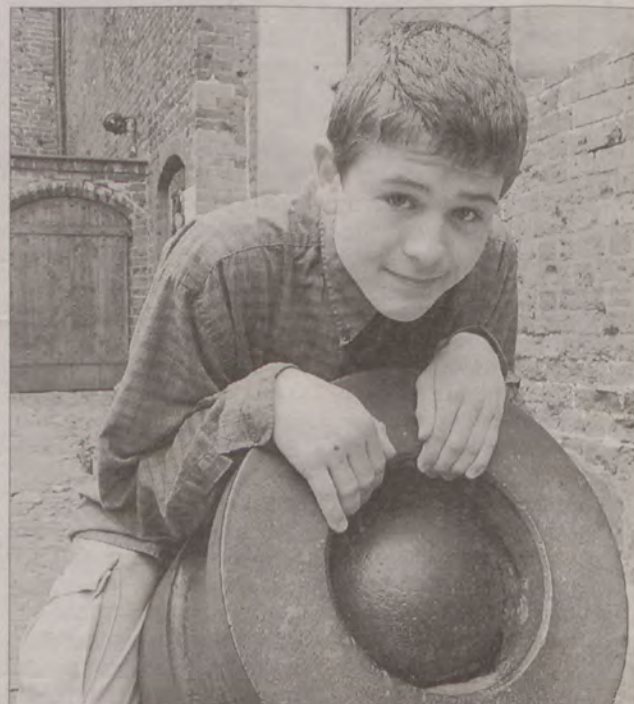
Zanim jednak wygrał, musiał przebrnąć przez eliminacje gminne, a trafił do nich poniekąd przez przypadek. – W konkursie udział miała wziąć moja koleżanka. Nie mogła pójść i pani Iwona Krauze, nauczycielka historii, wyznaczyła mnie w zastępstwie – opowiada laureat.

Zwycięstwo to efekt długotrwałej fascynacji Bartka historią i nie pierwszy sukces na tym polu. W tym roku zajął V miejsce w rejonowym konkursie z historii. Najbardziej, jak sam mówi, interesuje go średniowiecze.

Jak o każdy laur, tak i o ten trzeba było pawać. Bar-

tek musiał się zmierzyć z dziesięciorgiem zwycięzców etapów gminnych konkursu zorganizowanego przez Stowarzyszenie Gmin „Polskie Zamki Gotyckie”. Niektóre zagadnienia nie należały do łatwych. – Największe problemy miałem z odpowiedzią na pytanie o temat legendy o kamieniu tatarskim w Nidzicy. W ogóle jej nie znałem – zdradza znawca historii zamków gotyckich. Ale jak na malborskiego przystało, z tymi dotyczącymi „naszego” zabytku, poradził sobie doskonale.

Dla Bartka nastał teraz czas pod znakiem podróży. Niedawno wrócił z wycieczki szkolnej do Zakopanego, a wkrótce wyruszy do Słowacji. Wycieczka do naszego południowego sąsiada to nagroda za zwycięstwo I miejsca w nidzickim finale. – Marzę o podróży do Włoch, gdzie jest tyle zabytków. O Słowacji wiem bardzo mało, ale myślę że odkrywanie kraju w trakcie



Bartek Wasilewski opowiadał o swojej drodze do zwycięstwa, podczas spaceru po malborskim zamku.

Fot. Aleksander Winter

podróży będzie dla mnie z zadowoleniem stwierdza niezapomnianą przygodą – Bartek.

(morrigan)

La Siesta Hotel
Zaprasza!
ul. Droga Rybacka 58
Jastrzębia Góra
tel. +48 (058) 6749197, 6749421
fax +48 (058) 6749414
e-mail: poczta@lasiesta.pl
www.lasiesta.pl

Komunikat dla posiadaczy aut marki **Skoda**
Uprzejmie informujemy, że działająca w Gdańsku przy ul. Morcenowej 8 firma Auto Serwis W.T. Błazewicz jest jedynym AUTORYZOWANYM DEALEREM I SERWISEM samochodów **Skoda** w Gdańsku
Nie ponosimy odpowiedzialności za naprawy, części zapasowe oraz inne usługi i działania firmy o podobnej nazwie tj. AUTO BŁAZEWCZ sp. z o.o., która działa w Gdańsku przy ul. Starowiejskiej 65/67 i Grunwaldzkiej 303

TOYOTA
CHWASZCZYNO
tel. (0-58) 520-94-10
fax (0-58) 520-94-11
www.toyota.gdynia.pl
e-mail: toyota@toyota.gdynia.pl

MOJE MIASTO
Multikino
MOJE KINO
rezerwacja
tel. 340-30-99
Gdańsk, al. Zwycięstwa 14
www.multikino.pl

Szymankowo. Zespół 182 uczniów i 19 nauczycieli

Szkoła z tradycjami

Zespołem Szkół w Szymankowie związane są nie tylko pokolenia uczniów, ale i nauczycieli. To niezwykle rodzinna placówka.

Katarzyna Wijas, nauczycielka języka polskiego, jest absolwentką szkoły, w której

R E K L A M A

dziś uczy. Jej rodzice byli pracownikami szkoły: Zdzisław Wijas dyrektorem, a żona Irena tak jak dziś córka, uczyła polskiego.

– Gdy pierwszy raz stanęłam przed klasą, by prowadzić lekcję, czułam się dziwnie. Uświadomiłam sobie, że niedawno to ja siedziałam w szkolnej ławce – opowiada pani Katarzyna.

W 1985 roku na zakończenie pracy dyrektora Wijasa szkole nadano imię Edyty Czeskówny, nauczycielki z Szymankowa, która została aresztowana i zamordowana przez Niemców 24 listopada 1939 roku. W Izbie Pamięci Narodowej są pamiątki jej poświęcone, zdjęcia i dokumenty.

– Dzięki zgromadzonym eksponatom łatwiej jest prowadzić lekcje historii – mówi Irena Gałat, nauczycielka historii.

Uczniowie żyją nie tylko oświatowymi tradycjami swojej wsi. Powodzeniem cieszy się działalność w Szkolnym Klubie Europejskim, prowadzonym przez Alicję Lazarowską, nauczycielkę języka niemieckiego.

– Wyjeżdżamy na imprezy związane z UE. Najbardziej prestiżową była Parada Schumana w Warszawie. Spotkaliśmy tam minister Danutę Hübner – opowiadają Daria Derc i Beata Brzezińska.

Uczniowie interesują się także kinematografią. Spotkania Dyskusyjnego Klubu Filmowego przyciągają nawet 50 pasjonatów kina. Po emisji filmu trwają zawzięte dyskusje o Harrym Potterze, Troi i Władcy Pierścieni.

Dwa lata temu szkoła zyskała nowy blask. Wymieniono okna, wyremontowano schody, dach i świetlicę. W najbliższe wakacje powstanie nowy obiekt, który zostanie dobudowany do siedziby szkoły. Wygląd nowej inwestycji będzie dostosowany do istniejącej. Dach ozdobi również czerwona dachówka. W nowym obiekcie będą sanitariaty i szatnia. Obecnie uczniowie, by dojść do toalety muszą wychodzić z budynku. W nowy rok szkolny uczniowie będą mieli lepsze warunki do pracy.

Grażyna Wosińska

Szkoła Podstawowa

Oddział przedszkolny – Karol Adamski, Weronika Brańka, Karolina Bylica, Daniel Elias, Kamil Geka, Tomasz Golan, Bartłomiej Górka, Damian Górka, Karol Grunau, Radosław Jaroński, Angelika Kraśniewska, Karolina Poznańska, Wojciech Rachelski, Tomasz Skidaniuk, Marcin Szczupliński, Marlena Szczuplińska i Aleksandra Wąsowicz
klasa I – Aleksandra Chamula, Aleksandra Głazka, Patrycja Grzankowska, Paulina Hein, Emilia Kamińska, Damian Kłosowicz, Katarzyna Kostek, Mateusz Krawczyk, Tomasz Kownacki, Waldemar Łyszkowski, Klaudia Styś, Natalia Sikora, Klaudia Szefer, Dorota Wicher, Aleksandra Wojewódzka i Karolina Wodzińska

klasa II – Magdalena Adamska, Robert Czajkowski, Paweł Dziubka, Karolina Derlaga, Alicja Derc, Karolina Gałczyńska, Daniel Gałzka, Sara Grajewska, Kamila Geka, Jacek Golan, Marek Chamula, Krzysztof Kukawka, Patrycja Kowitz, Weronika Kowitz, Urszula Rachelska, Magda Skidaniuk, Sebastian Szczupliński, Krzysztof Więclawski i Marta Zbień
klasa III – Patryk Bordowski, Przemysław Dudkowski, Tomasz Hałas, Patrycja Kraśniewska, Przemysław Kamiński, Tomasz Kłaczekiewicz, Adrian Kukawka, Martyna Matolicz, Kuba Ostrowski, Maria Pacak, Karolina Pośpiech, Martin Poznański, Jarosław Rachelski, Szymon Siudowski, Robert Sikorski, Patrycja Sikorska, Kacper Starczewski, Łukasz Wereszko i Kinga Wilczyńska

klasa IV – Marzena Engler, Kamil Gałzka, Angelika Geka, Arkadiusz Jaroński, Paweł Karabiniewicz, Alicja Kowitz, Paweł Rogoziński, Patrycja Riekie, Kamila Wiwatowska, Kamil Wiwatowski, Jacek Wiwatowski, Mikołaj Serafin i Beata Starczewska

klasa V – Adam Cichocki, Dawid Engler, Paweł Kuszpit, Izabela Kowitz, Marlena Kowitz, Gracjan Mańkowski, Aleksandra Poznańska, Sebastian Szucko, Sebastian Szefer, Adrianna Pałkowska i Karol Więclawski
klasa VI – Katarzyna Brzozowska, Błażej Cichoń, Ewa Chamula, Mariusz Dreifort, Amanda Fusiek, Wanda Gurtatowska, Paweł Geka, Krzysztof Kamiński, Przemysław Kosior, Agnieszka Kłaczekiewicz, Dawid Kowitz, Emilia Łyszkowska, Anna Łapińska, Magdalena Myska, Zdzisława Różga, Sandra Sikora, Sandra Szczuplińska, Paulina Wodzińska, Paulina Wodzińska, Mateusz Wróbel i Łukasz Żurawski

Gimnazjum

klasa I – Katarzyna Adamska, Paweł Bylicki, Krzysztof Bylicki, Dawid Cichowicz, Kamil Derlaga, Filip Dzikowski, Beata Engler, Wojciech Engler, Adam Grzonkowski, Katarzyna Gajkowska, Ewelina Geka, Jarosław Golan, Łukasz Gurtatowski, Dorota Chamula, Małgorzata Kopytkowska, Anita Karbiniewicz, Dariusz Ludwig, Marta Matolicz, Piotr Mikos, Michał Ostrowski, Łukasz Smagała, Michał Wróbel, Dawid Skudinski

klasa II – Krzysztof Adamski, Robert Becker, Mateusz Bozzych, Jarosław Brzozowski, Celina Cichocka, Tomasz Dreifort, Tomasz, Małgorzata Dżibka, Ewelina Gajkowska, Daria Deka, Zbigniew Gross, Rafał Kowitz, Dagmara Kozieł, Dawid Kropidłowski, Piotr Li-dwig, Tomasz Majewski, Agata Napieralska, Piotr Smagała, Marlena Starczewska, Damian Sulski, Katarzyna Ulanowicz, Łukasz Wicher i Gracjan Winter.

Klasa III – Marek Brzozowski, Beata Brzezińska, Dariusz Bogut, Grzegorz Czajkowski, Daria Derc, Łukasz Dreifort, Wioletta Geka, Katarzyna Golan, Katarzyna Gałzka, Magdalena Hałas, Anna Kozieł, Arkadiusz Kropidłowski, Kamila Kłaczekiewicz, Magdalena Karabiniewicz, Malwina Łobocka, Rafał Mikos, Monika Pacak, Paweł Sulski, Joanna Wilkin, Dawid Winter i Natalia Zyga-dlińska



Uczniowie są dumni, że uczęszczają do szkoły w Szymankowie.

Fot. Henryk Jankowski

R E K L A M A

Sklep "BRATEK"

ul. Konopnickiej 14

tel. 273 47 83

Hurtownia "HURT-BUD"

ul. Armii Krajowej 90

w Malborku

tel. 273 10 06

Akcja promocyjna - cenne nagrody m.in. rower!!!

Rabaty i upusty dla emerytów i rencistów

MATERIAŁY BUDOWLANE

farby, lakiery, kleje, gipsy, akcesoria malarskie,
cement, zaprawy, gładzie, drewno budowlane, transport.

z tym
kuponem

5 %

rabatu

ważny

01-30.06.2004 r.

Tak było w Malborku Święto miasta w obiektywie



W tym roku na mieszkańców czekał szeroki przekrój gatunków muzycznych. Począwszy od klasycznych dźwięków w wykonaniu orkiestry ze szkoły muzycznej w Olsztynie...



...poprzez latynoskie rytmy, które zaserwował malborczykom zespół Coco Band...



...na rockowych brzmieniach niemieckiego zespołu More Like Sunday z partnerskiego miasta Nordhorn skończywszy.



Licznie zgromadzona publiczność znakomicie bawiła się również podczas wieczornego koncertu Kayah.

Promocja książki. Nowa pozycja naszego kronikarza O Malborku

Na rynku wydawniczym dostępna jest już najnowsza pozycja autorstwa Wiesława Jedlińskiego. Mowa o trzecim tomie historii miasta zatytułowanym „Kronika Malborka XX wieku 1901 – 2000”. Jej promocja odbyła się w Karwanie. Przez ponad dwie godziny chętni mogli poznać kulisy powstania książki, dowiedzieć się skąd autor czerpał do niej materiały, a także kupić ową pozycję. Jednak to wymagało cierpliwego czekania w kolejce, a później w drugiej, aby zdobyć podpis autora.

Ale to nie zrażało tych, którzy po prostu chcieli wejść w posiadanie trzeciego tomu.

Z takiego przebiegu spotkania cieszył się Wiesław Jedliński.

– Jest mi niezmiernie miło, że przybyliście państwo tak licznie – mówił wzruszonym głosem.

Na 624 stronach trzeciej części można znaleźć 700 zdjęć i 1200 wydarzeń.

– Wybrałem po dwadzieście z każdego miesiąca,

które moim zdaniem zasługiwały na uwagę. Dzięki blisko stu mieszkańcom Malborka, tym obecnym, jak i tym sprzed lat (przebywającym w Niemczech – przyp. autora.) mogłem pokazać tyle unikatowych zdjęć. Otrzymałem też fotokopię dokumentu lokacyjnego i poprawiony plan miasta z 1910 roku – wyjaśnia autor książki – A jak to wypadło ocenicie państwo sami.

Wydawcami trzeciego tomu, oraz dwóch poprzednich są właściciele drukarni W&P, czyli Aleksander Panter i Edward Waszkiewicz.

Korektę wspomnianej pozycji wykonała nasza redakcyjna koleżanka Anna Gradowska.

Podczas spotkania promocyjnego Wiesław Jedliński został wyróżniony honorowym odznaczeniem „zasłużony dla miasta Malborka”. Otrzymał je jako pierwsza osoba.

– Te jeszcze bardziej będzie skłaniało mnie do pisanie i rozpowszechniania Malborka poza granicami – zapewnił Jedliński.

Joanna Kułakowska



Podczas spotkania promocyjnego chętni do nabycia najnowszej książki o historii Malborka ustawili się w długiej kolejce.

Fot. Aleksander W.

Z potrzeby pisania

Wiesław Jedliński
autor książki

– Nad trzecim tomem dziejów Malborka pracowałam dwa lata, oczywiście z przerwami. Przyczyną jej powstania był potrzeba pisania i dokumentowania tego, co ciekawe. Celem zaś poznanie i pokazanie przedwojennych i powojennych mieszkańców tej ziemi. Mam nadzieję, że młodzież oraz dumni i współcześnie mieszkańcy, którym dedykowałem tę książkę, przyjmą ją dobrze.



Po wejściu do UE. Jeszcze się cieszymy

Radość najmłodszych Europejczyków



Wszyscy wychowankowie przedszkola włączyli się w zabawę na festynie. Na zdjęciu od lewej: Asia Janicka, Sylwia Lewandowska, Kuba Zych, Magda Plackawska, Krzysztof Borówka, Klaudia Ksotkowska i Oliwia

Fot. Aleksander Winter

Z wejścia Polski do Unii Europejskiej cieszą się nawet najmłodszy. Dzieciaki z Przedszkola nr 5 w Malborku bawiły się na

festynie „Przedszkolaki bliżej Europy”.

Zabawa to część projektu pod takim samym tytułem, który opracowała Katarzyna

Kowalska, dyrektor placówki. – Zakłada on przybliżanie dzieciakom kultury i tradycji krajów wspólnoty. Już teraz w „piątce” prowadzona jest nauka języka angielskiego – mówi autorka programu.

W organizację spotkania zaangażowali się wszyscy wychowankowie (nawet trzylatki), rodzice i pracownicy przedszkola. Elżbieta Więckiewicz i Aleksandra Szczecińska, nauczycielki, czuwały aby wszystko odbywało się zgodnie z planem. Na „Dzień dobry” wszyscy zebrani zaśpiewali piosenkę o przedszkolu. Dzieci wzięły udział w inscenizacji pt. „Wielka podróż po Europie”, gdzie miały do wykonania

różne zadania kojarzące z danym krajem (np. w Polsce był bieg z lajkonikiem, a w Anglii – wykonanie korony dla królowej).

Przyznano orderzy Przyjaciela Przedszkolaka z Euroklasą dla osób, które zasłużyły się swymi działaniami dla „piątki”.

Do ogrodu przedszkolnego, gdzie świętowano, przybyły całe rodziny. – Przyszłam zobaczyć występ synka – Michała. Będzie prezentował modę z Wysp Brytyjskich – mówi Magdalena Karpińska.

W powietrzu unosił się zapach kiełbasek, grochówki i pysznego ciasta. Dochód ze sprzedaży tych specjalów zostanie przeznaczony na najpilniejsze potrzeby instytucji.

(morrigan)

Malbork. Policja dla młodzieży

Bezpieczna dyskoteka

Po raz kolejny w tym roku malborska policja zadbała o to, aby młodzież gimnazjalna bawiła się bezpiecznie. W ciągu roku szkolnego, raz w tygodniu (a podczas ferii dwa razy), odbywały się zabawy taneczne pod jej patronatem. Początkowo dyskoteki organi-

zowane były w budynku komendy, ale później zostały przeniesione do Miejskiego Domu Kultury – mówi mł. asp. Maciej Kaczyński, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Malborku.

Cykl imprez, pod hasłem „Bezpieczna dyskoteka”, miał udowodnić młodym lu-

dziom, że bez przemocy, alkoholu, narkotyków i papierosów również można się dobrze bawić.

Najwyraźniej brakuje takich inicjatyw w mieście, bo pomysł spodobał się młodzieży. Były dni, kiedy w sali MDK „nie było gdzie palca wcisnąć”. – Przychodzę tu co

tydzień. Poznałam wielu fajnych ludzi – cieszy się Agnieszka Paszke. – Te imprezy to bardzo dobry pomysł. Są okazją do nawiązania nowych znajomości. Dzięki nim nie siedzimy na ulicy i się nie nudzimy – dodaje Maciej Więckiewicz.

(morrigan)

Festyn. To już tradycja

Wspólna inicjatywa

POD NASZYM
**Dziennik
Bałtycki**
PATRONATEM

Program

Festyn rozpocznie się o godz. 10 rano. Przez wiele godzin będą trwały zabawy, konkursy, gry, zawody sportowe, występy dzieci i młodzieży z Polski i Litwy. Można kupić ich wyroby plastyczne. Przez cały ten czas organizatorzy zapraszają do nabywania kuponów loterii fantowej – każdy los wygrywa.

Około godz. 19.30 odbędzie się losowanie głównych nagród, m. in. rowerów i telefonów komórkowych. Pobyt na festynie umiłą występy zespołów malborskich.

O godz. 21 rozpocznie się biesiada z Cyganami, wystąpi 10-osobowy zespół Don Wasyl – Roma. Koncert przewidziano na 2 godziny, ale to nie będzie koniec zabawy.

Kościół i festyn

Z inicjatywy ks. dziekana Jana Żołnierkiewicza, 11 czerwca 1993 r. powstała na Wielbarku parafia pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego. Proboszczem został ksiądz Ignacy Najmowicz.

– W tym samym roku została wybudowana kaplica. Mieszkańcy bardzo chętnie włączyli się do prac. Chcąc im się odwdziżyć, zorganizowałem ognisko. I chwyciło. Okazało się, że istnieje zapotrzebowanie na takie spotkania, przyszło wielu ludzi – opowiada ksiądz Ignacy.

Stoi już nowy kościół. Pozostały do zrobienia tynki zewnętrzne, chodniki, ogrodzenie a także zabezpieczenie wnętrza.



Fot. H. Jankowski/archiwum

Promocja zdrowia poprzez sport, to jedna z propozycji festynu.

mieszkaniec dzielnicy, a od dwóch lat radny.

– Cztery lata temu zacząłem pomagać w organizowaniu tej imprezy – mówi. – Podoba mi się, że społeczność dzielnicy nie konkuruje ze sobą, lecz robi coś razem i dla innych. Bez względu na profesję, włączają się do pomocy. Bez pracy tych 80 osób festyn by się nie odbył. Popularyzujemy go wśród mieszkańców całego miasta i dzięki nim co roku się rozrasta. Uważam, że należą się im wszystkim duże podziękowania.

Joanna Nakoneczny

TROCHĘ HISTORII

Wielbarkowi zawdzięcza nazwę kultura archeologiczna z okresu wpływów rzymskich. Odsłonięto tu pozostałości osady i cmentarzyska szkieletowego z III – IV wieku. Liczne zabytki można oglądać w muzeum. Dzięki wzrostowi ludności miasta w XIV wieku, rozpoczęło się zaludnianie przedmieść. Na tym terenie powstała w XVIII wieku wieś Moczary. Kolejna data historyczna, to 12 marzec 1698 r. Wtedy, w obecnej dzielnicy, powitany został przez ekonoma i burmistrza, król August II Mocny. Dwa i pół wieku później, w 1924 r. Wielbark został włączony do miasta. W 1929 r. Niemcy wybudowali tu stację energetyczną. W okresie przedwojennym mistrz świata w szybownictwie, założył na brzegu Nogatu szkołę szybowcową. W grudniu 1939 r. w tutejszym lesie powstał obóz dla jeńców wojennych: podoficerów i szeregowych różnych narodowości. Jego ewakuacja nastąpiła 23 stycznia 1945 roku. 17 marca Malbork został wyzwolony. Zaczęła napływać ludność polska.

Festyn z okazji Dnia Wielbarka stały się imprezą cykliczną. To już czwarty, który odbędzie się w parku dzielnicowym.

Parafia przygotowuje loterię. Fanty przyniosą malborscy. Każdy los wygrywa. Pannie pieką ciasta, gotują bigos, przygotowują kielbaski i napoje. Nad wszystkim czuwa Albina Chrostowska.

Nauczyciele z „trójki” będą organizowali występy dzieci, przedstawie-

nia, konkursy, zabawy i gry sportowe. Pomogą w sprzedaży ich własnych wyrobów plastycznych.

Witold Fietek z Kałdowa załatwia występy malborskich zespołów. Zygmunt Bukalski, przewodniczący koła parafialnego, wraz z grupą panów, będą pilnowali spokoju i porządku.

– Nasz festyn jest jednym z największych w Malborku. Nie jest imprezą zarobkową, a widowiskową. Sam się finansuje – mówi ksiądz Ignacy Najmowicz, jeden z organizatorów. Współorganizatorem jest również Szkoła Podstawowa nr 3. Nauczyciele przejęli opiekę nad dziećmi, mając do tego odpowiednie kwalifikacje. Przez cały czas pomagają mieszkańcy dzielnicy.

W prace nad festynem zaangażował się Jacek Markowski,



Jedną z popularnych zabaw festynowych, przeciąganie liny.

Fot. A. Winter/archiwum

Wielbark. Ciekawa historia

(Nie)zwykłe opowieści z przeszłości

Szkoła Podstawowa nr 3 w Malborku aktywnie włącza się w życie dzielnicy i miasta nie tylko w ostatnich latach. Tak było i dawniej.

Dawny Wielbark Pamiętają niektórzy pedagodzy „trójki”. Stefania Zwierz przybyła do Malborka w listopadzie 1945 roku. Początkowo była uczennicą, później nauczycielką.

– Zamieszkałam na Wielbarku. To była wiejska dzielnica, z domkami ogrodzonymi drutem kolczastym i z inwentarzem na podwórku. Ulice były ciemne, nie istniała komunikacja. Pamiętam piękne asfaltowe drogi, obsadzone drzewami; wśród nich wiele lip. I rosnące w rowach jadalne grzyby – wspomina. – Mieszkali tu autochtoni, lwowiacy i ludzie z całej Polski. Społeczeństwo było bardzo aktywne, wszyscy pomagali sobie.

Podobnie zapamiętała dzielnice, przybyła w 56 r. Lidia

Topór, jedna z najdłuższych pracujących w „trójce” nauczycieli.

– W 1945 roku została powołana Szkoła Podstawowa nr 3, jako trzecia w mieście. Mieściła w istniejącym od 1908 r. budynku szkoły niemieckiej – informuje Beata Kacprowicz, dyrektor od 1999 roku. – Zajęcia prowadzone były początkowo w górnym budynku. Drugi budynek, zaadaptowano w 48 roku.

Pierwszym kierownikiem był Stanisław Ptasek ze Lwowa. Do „trójki” uczęszczały dzieci z obu domów dziecka.

– Dzieci uczyły się w pięciu klasach, a przerośnięta młodzież w kompletach, na których przerabiali dwie klasy w ciągu jednego roku. W drugim budynku funkcjonowała restauracja. W latach 47 – 48 przybyła grupa Szwedów z Czerwonego Krzyża. Zajęli się dożywianiem młodzieży i wspomagali paczkami. Trwa-

ło to 3-4 lata – opowiada S. Zwierz.

W 1946 roku powstały dwa domy dziecka.

– Wtedy przywieziono dużą grupę polskiej młodzieży z Kachstanu, która zamieszkała w DD nr 1. Każdy z nich miał zaświadczenie, że rodzice zmarli z głodu – dodaje pani Stefania.

Dom ten, Przyjaźń, został zamknięty w 1991 r. Powodem były trudności finansowe i zbyt mała liczba dzieci.

Do drugiego domu, również w 46 roku przyjechało 16 chłopców z polskich rodzin wywiezionych na Syberię. Ich rodzice zmarli z wycieńczenia.

– Budynek powstał w 1926 r i prawdopodobnie funkcjonował jako zajazd – informują Ewa Mozgiał i Halina Wierzbicka, wychowawczynie DD Na Skarpie. – Pierwszym kierownikiem był Michał Stanisławski. W ciągu pięciu lat pracy zorganizował hodowlę świń



Tak tańczą dzieci z „trójki” na Wielbarku. Fot. H. Jankowski/archiwum

i nutrii, ogród warzywny, pasiekę. Dom posiadał pole, na którym uprawiano kartofle, buraki dla świń i zboże. Dzięki temu miał własną mąkę na chleb.

Obecnie w DD przebywa 56 dzieci w wieku od 5 do 19 lat. Działają tu kółko teatralne i sek-

cja sportowa. Drugi rok dyrektorem jest Beata Cymerman.

Nadal funkcjonuje jedyna szkoła podstawowa na Wielbarku, „Trójka”. W 1973 r z inicjatywy współpracujących z nią pilotów, otrzymała imię 2 Pułku Nocnych Bombowców „Kraków”.

– Mamy klub sportowy z sekcjami kajakarską i badmintona, dwie sekcje teatralne, a także zespół wokalny „3 x 3” – informuje Beata Kacprowicz, dyrektor. – Przy szkole bardzo prężnie od zawsze działają rodzice. Spotykają się często na wspólnych, cyklicznych imprezach z dziećmi i nauczycielami takich jak, Sportowa Sobota, Święto Rodzica czy festyn, na który zapraszamy 19 czerwca. I wspólnie spędzamy Sylwestra.

W ubiegłym roku, w związku z wejściem do unii Polski i Litwy, szkoła i dom dziecka nawiązały współpracę z podobnymi jednostkami w Saugos. W tym tygodniu goszczą młodych Litwinów, którzy wystąpią również na festynie. Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie nadało „trójce” w 2003 r. certyfikat „Szkoły uczącej się”. Obecnie liczy 270 uczniów.

Joanna Nakoneczny

Zagra IV-liga

■ Ostatnie mecze

Po ponad tygodniowej przerwie znów na boisko wybiegną IV-ligowe drużyny, w tym malborska Pomezania. To ostatnia szansa na zdobycie punktów, które na pewno przydałyby się malborczykom. Jednak w ich przypadku zadanie to wydaje się prawie niemożliwe, gdyż przed nimi pojedynek z dwiema drużynami z czołówki tabeli. Już w niedzielę, o godz. 18 na swoim boisku podejmować będą Cartusie Kartuzi, która po 32 kolejkach z dorobkiem 48 pkt plasuje się na szóstej pozycji. Pomezania ma o 9 pkt mniej. Natomiast w środę malborczycy wyjadą do Gdańska, gdzie zmierzą się z walczącą o fotel lidera Lechią Gdańsk. Pokonanie takich rywali wydaje się niemożliwe, zwłaszcza jeżeli prześledzimy ostatnie spotkania z udziałem Pomezanii. Jednak wszystko może się zdarzyć, bo jak już widać, raz mogliśmy się przekonać – piłka jest okrągła, a bramki są dwie.

(jotka)

LICZBA

39

punktów
do tej pory

zgrupowała IV-ligowa Pomezania Malbork

Piłka nożna. Wojewódzka liga juniorów

Wicemistrzowie

Na

drugiej pozycji z dorobkiem 50 pkt i tytułem drugiej drużyny Pomorza zakończyli rozgrywki w wojewódzkiej lidze juniorów zawodnicy MOP Pomezania. Sprawa miejsca rozstrzygnęła się ostatecznie podczas ubiegłotygodniowego meczu z liderem, czyli Lechią Gdańsk. Malborczycy ulegli jej 2: 4. Już w 9 minucie goście objęli prowadzenie. Malborczycy poderwali się do walki, stworzyli przynajmniej trzy stuprocentowe sytuacje, jednak piłka nie mogła znaleźć drogi do bramki. Tymczasem na boisku wyraźnie widać było przewagę gdańszczan, którzy na sześć minut przed końcem pierwszej połowy podwyższyli wynik na 2: 0.

Trzecią bramkę MOP stracił tuż po przerwie. Światło nadziei pojawiło się w 47 min, kiedy arbiter poddyktował rzut karny dla Pomezanii. Jego wykonania podjął się Jacek Zielonka i podwyższył na 1: 3. To zmobilizowało gospodarzy i sześć minut później Łukasz Stańkiewicz zdobył drugą bramkę. Ataki miejscowej drużyny na bramkę Lechii nasiliły się, ale żadna nie zakończyła się celnym strza-



Podczas ostatniego w tym sezonie meczu przed swoją publicznością juniorzy młodszy ulegli Lechii Gdańsk 2: 4.

Fot. Aleksander Winter

łem. Natomiast ekipa z Trójmiasta w ostatnich minutach zdobyła jeszcze jedną bramkę. Takim wynikiem zawodnicy MOP zapewnili sobie drugie miejsce w tabeli.

W rozgrywkach nie powiodło się natomiast juniorom

starszym grającym w grupie spadkowej. Mimo że podczas ostatniego meczu sezonu zremisowali 2: 2 z Bałtykiem Gdynia zdobywając jeden punkt, nie zmieniło to ich sytuacji. W tabeli zajmują ostatnie miejsce z dorobkiem 19

pkt. Tym samym od przyszłego sezonu drużyna będzie grała w klasie okręgowej.

Szczegółowe podsumowania sezonu obu zespołów zamieścimy w kolejnych wydaniach gazety.

(jotka)

W SKRÓCIE

■ Sukces szachisty

Tomasz Wolak, 26-letni szachista z Malborka na co dzień występujący w barwach Warszawskiego Klubu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących będzie reprezentował Polskę podczas Pucharu Świata Niewidomych i Słabowidzących (przełom sierpnia i września) oraz Olimpiady (listopad) w Hiszpanii. Awans do kadry narodowej wywalczył sobie dobrym startem podczas mistrzostw Polski niewidomych i słabowidzących, które odbyły się w Zakopanem. Zajął tam czwarte miejsce. Jak przyznał, zawsze marzył o stracie w Olimpiadzie. Teraz będzie miał szansę.

■ Sensacja w Baszcie

Szоста kolejka dwumiesięcznego cyklu rozgrywek darta 701 double in/out w Pubie Baszta zakończyła się zaskakującym zwycięstwem Aleksandry Kapejewskiej. Zawodniczka bez większych trudności dotarła do finału, gdzie pokonała Bogdanę Werbowską (tydzień wcześniej była trzecia). Natomiast na trzeciej pozycji uplasował się Mariusz Chełkowski. Tymczasem faworyt rozgrywek, Wojciech Wilk, był dopiero ósmy. Następne pojedynki już w niedzielę.

■ Tenis ziemny

Trwają rozgrywki tegorocznej edycji ligi tenisa ziemnego, organizowanej przez Ognisko Miejskie Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Malborku. Bierze w niej udział 24 zawodników, w tym dwóch z Kwidzyna i jeden ze Sztumu. Na liście startujących nie ma żadnej kobiety. Mecze pierwszej rundy rozgrywane są systemem „każdy z każdym” i zakończą się prawdopodobnie 15 lipca. Wśród faworytów tegorocznych rozgrywek są Grzegorz Esz, Krzysztof Lange oraz Dariusz Woźniak. Mecze rozgrywane są na kortach przy ulicy Solnej.

(jotka)

Dźwigali ciężary. Drużynowe mistrzostwa

Wystartowali poniżej swoich możliwości

Onieudany start mogą mówić gospodarze IV Międzynarodowego Turnieju Podnoszenia Ciężarów o Puchar Pomorskiego Zrzeszenia LZS w Gdańsku, czyli ULKS Rzemieślnik. Dwie drużyny wystawione przez klub uplasowały się dopiero na szóstej i siódmej pozycji oddając podium gościom.

Taki wynik to efekt słabego występu, m. in. Michała Filara – aktualnego mistrza Polski do lat 20. W rwaniu nie zaliczył żadnego po-

zentował się Daniel Szumski zdobywając 327,3 pkt.

W sumie, podczas kilkogodzinnych zmagania przy sztangach stanęło 40 zawodników z siedmiu klubów, w tym dziewięć dziewcząt.

Ostatecznie pierwsze miejsce wywalczył Grom Więcbork (1266,7 pkt), drugie – Zawisza Bydgoszcz (1246,1 pkt), trzecie – Tarpan Mroczka (1218,4 pkt). Dalej: IV – Atletę Gdańsk (1170,5 pkt), V – AKS Myślibórz (1108,9 pkt), VI



Jan Ilnicki zdobył 260,8 pkt.

– Rzemieślnik II Malbork (1005,9 pkt), VII – Rzemieślnik I Malbork (970,8 pkt), VIII – Flota Gdynia (704,8 pkt).

Indywidualne wyróżnienia dla sztangistów Rzemieślnika otrzymali: Robert Ubowski – najstarszy zawodnik zmagania; Wioleta



Podczas malborskich zawodów można było zobaczyć też Anetę Florczyk, najsilniejszą kobietę świata 2003 roku.

Jasińska – najlepsza zawodniczka z klubu; Daniel Szumski – najlepszy zawodnik z klubu oraz Ireneusz Falkiewicz – najmłodszy zawodnik z klubu.

(jotka)

Zdjęcia: Aleksander Winter

Wyniki

* Rzemieślnik I: Wioleta Jasińska (57,5 kg rwaniu/70 kg podrzut – 312,8 pkt); Daniel Szumski (120/140 – 327,3 pkt); Michał Filar (-/105 – 148,5 pkt); Mariusz Stawicki (65/80 – 182,2 pkt).
* Rzemieślnik II: Grażyna Rajkowska (30/45 – 246,3 pkt); Maciej Nowicki (67,5/85 – 184,1 pkt); Jan Ilnicki (87,5/112,5 – 260,8 pkt); Robert Ubowski (115/152,5 – 314,7 pkt).

Sztum. Wiejskie prezentacje Hej, szuwarzy, wary...



Szuwarzy z Markus zdobyły pierwszą równorzędną nagrodę w kategorii zespołów pieśni i tańca.

Fot. Piotr Szymański

Żuławskie Bursztyńki wyciągnęły transparent z napisem „Chleba i pracy”. – Chyba wprost od Leppego przyjechali – śmiał się jeden z widzów XI Regionalnych Prezentacji Zespołów Wiejskich, organizowanych w Sztumie.

– Nasza impreza się zmienia – mówi Andrzej Grzesków, dyrektor Sztumskiego Centrum Kultury i zarazem jeden z jurorów. – Dochodzą nowe formy i to ją ożywia. Nowodworzanie zaprezentowali elementy kabaretu. Celnie komentowali naszą rzeczywistość. Ogólnie, poziom głównej części przeglądu był bardzo wysoki.

Kapela Sztama z Rychlik przyjechała bez chorego mu-

zyka. Wsparł ją więc sztumiannin Zygmunt Smoliński i wygrali.

Ks. Andrzej Wach, choreograf, drugi z jurorów, z uwagą przyglądał się zwłaszcza zespołom wokalo-tanecznym.

– Część grup jest wierna folklorowi, inne po prostu go stylizują – twierdzi. – Laureaci głównych nagród, Szuwarzy z Markus, należą do tej pierwszej kategorii, a Powiśle do drugiej. Osobiście, opowiadałem się za oryginalnymi wersjami.

Dyrektor Grzesków zamierza w przyszłym roku dokonać zmian. Występy mają być krótsze, aby zdynamizować imprezę. Być może, towarzyszyć jej będzie jarmark ludowy, degustacja regionalnych specjalności. (Joter)

Wyniki

Zespoły pieśni i tańca: 1. Szuwarzy – Markusy i Powiśle – Kwidzyn; wyróżnienie – Straszewiacy – Straszewo; kapele: 1. Sztama – Rychliki; zespoły wokalne: 1. Wesoła Gromadka – Tychnowy, 2. Cyganeczka – Gardeja, 3. Mierzeja – Stegna; wyróżnienie Ton-Lira – Braniewo, Żuławskie Bursztyńki – Nowy Dwór.

Nowy Dwór Gd. Don Wasyl Cygańskie gwiazdy

Jednym z najważniejszych punktów programu obchodów Dni Żuław był koncert Don Wasyla i Cygańskich Gwiazd. Gość specjalny zabawy zabawił publiczność do późnych godzin nocnych.

Widownia przyjęła gwiazdy bardzo ciepło. Doskonale bawiła się przy melodiach znanego cygańskiego zespołu.

– Kocham polską publiczność – mówił Don Wasyl. – Mieszkalem w Ameryce, Niemczech, Belgii. Wszędzie dobrze mi się powodziło. Wróciłem jednak do Polski, ponieważ tylko tutaj czuję się artystą. W Polsce muzyka cygańska cieszy się dużą sympatią. Widzę jednak, że Polacy za bardzo lgną do kultury amerykańskiej – dodaje Don Wasyl.

Artysta przyznał, że słucha każdej muzyki, która jest dobrze wykonana. Dobry humor go nie puszczał mimo późnej pory.

– Jeszcze się nie urodziłem, a już śpiewałem – żartował. – Muszę powiedzieć, że ucywilizowałem naszą muzy-

kę. Wpadliśmy w kocioł muzyki współczesnej. To było nieuniknione.

Warto wiedzieć, że Don Wasyl jest krewnym Edyty Górniak i bratem cygańskiego króla. Śpiewa od urodzenia. Jego zespół do tej pory zdobył 11 złotych płyt. Najczęściej występują w 10-12 osób, ale cały skład liczy aż 70.

Piotr Sidor



Gwiazdy Don Wasyla bawiły publiczność do późnej nocy.

Fot. Anna Arent

Rozmaitości

Historia. Archiwum z zagadką w nazwie

„Elbląg” został nad Nogatem

Wzrok odwiedzających malborskie archiwum na zamku przykuwa pełna nazwa tej instytucji. Informacja, że przekraczamy progi Archiwum Państwowego w Elblągu z siedzibą w Malborku, brzmi zagadkowo. Dyrektor Małgorzata Sobuń przywykła już do pytań o ten organizacyjny fenomen.

Wyjaśnienie sprawy wymaga wycieczki w przeszłość. Trzeba bowiem uwzględnić zmiany administracyjne na mapie Polski w drugiej połowie XX wieku.

Zalążkiem malborskich zbiorów była placówka elbląska, która została utworzona we wrześniu 1950 r. jako Oddział Powiatowy Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Gdańsku i objęła zasięgiem powiaty: elbląski, kwidziński, malborski i sztumski, wchodzące w skład ówczesnego woj. gdańskiego. Od marca 1951 r. działało jako Powiatowe Archiwum Państwowe (PAP) w Elblągu. Wtedy właśnie okazało się, że w Malborku są lepsze warunki do przechowywania archiwaliów i 18 lutego 1952 r. zapadła decyzja o przeniesieniu siedziby PAP do miasta nad Nogatem. Dwa lata później powołano na nowo PAP



Dyrektor Małgorzata Sobuń przywykła już do pytań, skąd w nazwie malborskiego archiwum wziął się „Elbląg”.

Fot. Aleksander Winter

w Elblągu i ograniczono zasięg terytorialny malborskiej instytucji do powiatów: malborskiego, kwidzińskiego i sztumskiego. W latach 1973-75, po stopniowej likwidacji archiwum w Tczewie, placówka w Malborku objęła swoim zasięgiem również powiat tczewski.

Największe zamieszanie spowodowała reforma administracyjna z 1975 r., gdy utworzono woj. elbląskie. W jego skład weszły: część

byłego woj. gdańskiego (na wschód od Wisły) i północno-zachodnia część byłego woj. olsztyńskiego. Już 1 lutego 1976 r. powołano Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku, które objęło zasięgiem nowo powstałe woj. elbląskie. Likwidacji uległo PAP w Elblągu. W stolicy województwa przez kilka lat, do 1983 r., była tylko malborska ekspozytura. W 1983 r. z nazwy malborskiego archiwum

zniknął przymiotnik „wojewódzkie”, ale „Elbląg” pozostał.

Dorota Jesionek

Informacje

Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku
ul. Starościńska 1 (zamek)
82-200 Malbork
tel./fax (0-55) 272-24-56
e-mail: archiwum@elblag.ap.gov.pl

Malbork. Konkurs fotograficzny w szkole

Dydaktyczny komiks o zdrowiu

Piętnastu uczniów z Publicznego Katolickiego Gimnazjum w Malborku wzięło udział w konkursie fotograficznym pod hasłem „Zdrowie na fotografii”. Zadaniem uczestników było przygotowanie pracy – plakatu, na który składałoby się minimum 10 zdjęć.

– Młodzież musiała wykaazać się pomysłowością, gdyż przedstawienie zdrowia na fotografii nie jest łatwe – mówi Ewa Statkiewicz, nauczyciel wychowania fizycznego, członek komisji oceniającej prace.

Jak się okazało, gimnazjaliści spisali się bardzo dobrze, dlatego komisja miała trudne zadanie i ostatecznie przyznała dwie równorzędne pierwsze nagrody. Otrzymały je: Paulina Farysej i Hanna Pośpiech oraz Marta Tolkać.

– Autorki pierwszej pracy wykonały ją bardzo estetycznie, ponadto zastosowały za-



Młodzież z zainteresowaniem oglądała konkursowe prace. Od lewej: Radosław Gniba, Katarzyna Sielezin, Klaudia Hermanowicz, Anna Jędrzejczak i Piotr Pyza.

Fot. Aleksander Winter

sadę komiksową. Dodatkowym atutem był opis w języku angielskim – wyjaśnia Ewa Statkiewicz.

Natomiast autorka drugiej pracy wykazała się pomysłowością, m. in. w samym po-

dejściu do robienia zdjęć, co podkreślał fotoreporter „Dziennika” – członek komisji. Drugie miejsce przypadło Izabeli Gubiec, zaś trzecie zdobyło trio w składzie: Agnieszka Różanowska, Jo-

anna Matysiak i Anna Bach. Tego typu konkurs odbył się w gimnazjum po raz pierwszy, ale jak dowiedzieliśmy się, prawdopodobnie będą kolejne.

(jotka)

Maltrop. Przyjadą miłośnicy samochodów terenowych

„Król błota” na poligonie

Już jutro w Malborku rusza szósta edycja zlotu samochodów terenowych, popularnie nazywana Maltropem. W tegorocznych zmaganiach wystartuje prawdopodobnie około pół setki ekip z całego kraju, m. in. z Kościerzyny, Trójmiasta, Chojnic, Grudziądza, Katowic i Warszawy. Nie powinno zabraknąć też miejscowej reprezentacji, chociaż jak przyznają organizatorzy, będą to najwyżej dwa zespoły.

– Nie powinniśmy wystraszyc ekipy, ponieważ ktoś mógłby nam zarzucić, że zawodnicy z Malborka znali trasę zmagania. Aby tego uniknąć wycofujemy się z rywalizacji. Jeżeli ktoś się zgłosi, to będą to osoby niezaangażowane w przygotowanie – mówi Andrzej Kasperkiewicz, jeden z organizatorów.

Zmagania uczestników zlotu będzie można oglądać na poligonie w dzielnicy Wielbark w sobotę w godz. 10-12.

– Nastąpi otwarcie imprezy i uczestnicy rozpoczną

start od odcinka specjalnego. Wszystko będzie odbywało się w żwirowni, gdzie na ekipy czeka kilka zadań. Po ich zaliczeniu wyruszą na trasę przeprawy leśnej – wyjaśnia.

Do pokonania będzie odcinek długości około 50 km w okolicach Malborka. Zawodnicy będą mijać, m. in. Uśnice, Parpary, Gościszewo, Węgry i Gronajny. Na trasie czekają ich różne próby oraz punkty kontrolne z pieczętami.

– Będzie ich 55 i zostaną rozmieszczone w trudno dostępnych miejscach typu bagno. Zadaniem zawodników jest zebranie jak największej liczby pieczętów – mówi Kasperkiewicz. – Przebieg trasy powinno zająć około siedmiu godzin. Jednak w tym czasie na pewno nie uda się zebrać wszystkich pieczętów, o czym poinformujemy uczestników.

Natomiast około godz. 19 przewidziano próbę przejazdu przez środek stawu na czas o tytuł „króla błota”.

– Będzie to bardzo widowiskowa konkurencja, podobnie jak pozostałe. Zapraszamy mieszkańców, dla któ-

rych przygotowaliśmy też punkt gastronomiczny z ciepłym posiłkiem i napojami – dodaje Kasperkiewicz.

Patronat nad imprezą objęła poseł Małgorzata Ostrowska oraz grupa LOTOS SA.

Joanna Kułakowska

LICZBA RAJDU

50

uczestników
z całego kraju

spodziewają się organizatorzy tegorocznej edycji malborskiego zlotu samochodów terenowych.



W ubiegłym roku popisy uczestników rajdu budziły aplauz publiczności.

Fot. Aleksander Winter

R E K L A M A

GABINET ORTODONTYCZNY

lek. stom. Jadwiga Matyjak
Specjalista Ortodonta

APARATY STAŁE I RUCHOME

Malbork - Wielbark, ul. Wejhera 29
tel. (055) 272 60 79

Leczenie prywatne i w ramach NFZ



pon. - wt.
14 - 19
śr. czw. pt.
8 - 13

40313/A/1078

KOMPLETNE SYSTEMY DACHOWE Z DACHÓWEK

- ceramicznych
- betonowych
- blachodachówek

O FERUJEMY:

KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE NA DACH, DORADZTWO TECHNICZNE, KALKULACJE MATERIAŁOWE, WYKONAWSTWO, TRANSPORT

DACH-DEK

ul. Nowowiejskiego 35A,
83-000 Pruszcz Gd.
tel./fax (058) 682-35-59,
tel. (058) 683-53-23,
0602-220-629



XI ŻUŁAWSKIE TARGI ROLNE

V Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych
Bezpieczna Praca w Rolnictwie - Konkurs
Wystawa Sprzętu Wojskowego

19 - 20 czerwca 2004 r.
w Regionalnym Centrum Doradztwa w Starym Polu



Sobota, niedziela 19 - 20 czerwca 2004 r., godz. 9.00 - 17.00

- maszyny, urządzenia i narzędzia rolnicze
- ogrodnictwo, szkółkarstwo i nasennictwo
- samochody dostawcze i osobowe
- ekologia i ochrona środowiska
- wystawa sprzętu wojskowego
- agroturystyka i rzemiosło
- występy kapel, zespołów ludowych
- pasze i dodatki paszowe
- polotka doświadczalne
- chemia w rolnictwie
- informacja i usługi
- pokaz pracy maszyn rolniczych

Sobota 19 czerwca 2004 r.

- 9.00 Konkurs ANR - „Bezpieczna praca w rolnictwie”
- 9.00 Wycena zwierząt w ramach V Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych
- 10.00 Oficjalne otwarcie Targów
- 11.00 Pokaz pracy maszyn rolniczych
- 13.00 Nagradzanie laureatów konkursów
- 14.00 Występ Zbigniewa Wodeckiego

Niedziela 20 czerwca 2004 r.

- 9.00 V Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych
- konkurs Młodego Hodowcy
- pokaz zwierząt użytkowych i ozdobnych
- 11.00 Pokaz pracy maszyn
- 13.00 Wręczenie Wyróżnień Targowych oraz pucharów dla championów i vicechampionów na wystawie zwierząt hodowlanych
- 14.00 Występ Zespołu „Żuki”

Patronat medialny



Rolniczy Przegląd Techniczny



Serdecznie zapraszamy

Praca + szkoła + szkolenia

zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

POŻYCZKA W 24 h

11% z opcją bez poręczycieli

oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN
i okresu 36 miesięcy wynosi 19,78%

Pożyczka w pakiecie z kartą Visa Electron
(odbior w 24 dni)



SKOK
im. F. STEFCZYKA

UPOMINEK
GRATIS!

Sztum, ul. A. Mickiewicza 23, tel. 640 34 44
Nowy Staw, ul. Kościuszki 14, tel. 647 73 57
Nowy Dwór Gdański, Plac Wolności 22A/6, tel. 648 25 33
Dzierżon, ul. Stowackiego 16, tel. 276 24 25
Prabuty, ul. Łąkowa 8B, tel. 278 23 85
Malbork, ul. 17 Marca 40A, tel. 273 30 01, 272 01 12